

## Fragment relacji świadka historii



**JÓZEF PISZCZEK**

ur. 1923, Grabek



|                                      |                              |
|--------------------------------------|------------------------------|
| <b>Zakres terytorialny i czasowy</b> | Grabek, lata 20. i 30. XX w. |
|--------------------------------------|------------------------------|

### Dzieciństwo w cieniu biedy

Ojciec nie pracował, mama też nie. Żyliśmy z kawałeczka ziemi, której część stanowiły nieużytki. Była to okolica podgórska z ziemią w większości nieużytkowaną rolniczo. Ale wszystko się wykorzystywało, żeby coś urosło, żeby mogło się wyżywić dzieci. Było nas sześcioro. Ja urodziłem się przedostatni. Ponieważ brakowało środków na wyżywienie dzieci, więc ojciec znalazł na to szczególny sposób. Znalazł im miejsce u bogatszych rolników. Bo myśmy byli biedotą wiejską, a nasze gospodarstwo karłowate. Gdy najstarszy syn, a mój brat, dorósł dwunastu lat, ojciec wysłał go zgodnie z umową, by służył u bogatego gospodarza. Pasał krowy, gęsi i wykonywał wszystkie prace w gospodarstwie. Myśmy nie mieli nic więcej, tylko jedną krowę. To szczęście, że rodzice mieli mleko dla najmłodszych dzieci.

|                                |                                |
|--------------------------------|--------------------------------|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 23 marca 2026, Bielawa         |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Aneta Pudło-Kuriata            |
| <b>Redakcja</b>                | Jadwiga Horanin                |
| <b>Prawa</b>                   | Forum Dialogu Między Kulturami |